



Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz

Biuro Izby: 61-372 Poznań ul. R. Maya 1 tel. fax. /061/ 650 29 26

www.kipdip.org.pl e-mail: izba_drob_pasz@kipdip.org.pl

Poznań, 20 sierpnia 2020 roku

Pan Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Pan dr lek. wet. Bogdan Konopka
Główny Lekarz Weterynarii
Główny Inspektorat Weterynarii

LIST OTWARTY

Szanowny Panie Ministrze,
Szanowny Panie Doktorze,

Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz protestuje przeciwko planowanym zmianom w krajowych programach zwalczania niektórych serotypów *Salmonella* w stadach brojlerów oraz kur niosek (propozycje zmian zostały ujęte w piśmie Zastępcy Głównego Lekarza Weterynarii do Wojewódzkich Lekarzy Weterynarii z dnia 14 lipca 2020 roku; GIWz.411.102.2020). Zdaniem Izby proponowane zmiany są wysoce szkodliwe dla branży drobiarskiej ponieważ spowodują one nieuzasadniony wzrost kosztów dla hodowców nie poprawiając efektów zwalczania serotypów *Salmonella* w Polsce. Stosowny protest w tej sprawie KIPDiP przekazała GIW w dniu 10 lipca 2020 roku.

Jednocześnie Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz pragnie podkreślić, że propozycje na które powołuje się GIW nie są wspólnym stanowiskiem związków i organizacji drobiarskich, a jedynie stanowiskiem Krajowej Rady Drobiarstwa - Izby Gospodarczej wspieranej przez niektóre organizacje.

Należy zauważyć, że KRD-IG reprezentuje w przeważającej większości podmioty ubojowe i przetwórcze, często z dominującym udziałem kapitału zagranicznego, co powoduje, że inicjatywy tej organizacji mogą nie leżeć w najlepszym interesie polskich rolników – producentów żywca i jaj. Zdaniem Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz istotne jest, aby wysiłek walki z problemem *Salmonelli* poniosła cała branża, a nie tylko jej część czyli hodowcy. Pragniemy zwrócić uwagę, że do kontaminacji może dochodzić na późniejszych etapach produkcji drobiarskiej, w związku z tym trudno zrozumieć z jakiego powodu propozycje KRD - IG nie dotyczą w ogóle zakładów przetwórczych oraz ubojowych.

Odnosząc się do propozycji ograniczenia ryzyka występowania bakterii *Salmonella* w mięsie drobiowym eksportowanym z Polski, przedstawionych na spotkaniu konsultacyjnym z przedstawicielami Głównego Inspektoratu Weterynarii w dniu 26 czerwca 2020 roku, pragniemy zauważyć, co następuje:

Uważamy, że nie można zakładać – co sugerują przedstawiciele KRD – nieuczciwości akredytowanych zgodnie z polskim prawem laboratoriów przesądając jednocześnie, że nowy „niezależny podmiot” lub „niezależne osoby” znajdą się poza wszelkimi podejrzeniami. Takie podejście jest co najmniej logiczną niekonsekwencją. Dlatego powinna zostać utrzymana możliwość przeprowadzania badań w laboratoriach akredytowanych, a nie tylko w Zakładach Higieny Weterynaryjnej.

Zdecydowanie sprzeciwiamy się powołaniu jakiegokolwiek podmiotu trzeciego, któremu miałaby zostać przekazana ta kompetencja. Naszym zdaniem włączenie kolejnego ogniwa do systemu może istotnie podnieść koszty chowu drobiu w Polsce, co w efekcie pogorszy zewnętrzną pozycję konkurencyjną polskiego drobiarstwa. Wskazujemy, że hodowcy drobiu – w przeciwieństwie do innych ogniw łańcucha drobiarskiego – już teraz ponoszą obciążenia, które nie niosą z sobą – naszym zdaniem – jakiegokolwiek wartości dodanej (jak choćby Fundusz Promocji Mięsa Drobiowego). W tym kontekście można także zadać pytanie czy niektóre organizacje drobiarskie nie dążą do zmian w programach zwalczania serotypów *Salmonella* ze względu na własny wąsko pojęty interes, jak choćby chęć powołania „niezależnego podmiotu” w celu czerpania korzyści finansowych?

Nie rozumiemy dlaczego przy okazji próby rozwiązania problemu nadmiernego występowania bakterii *Salmonella* w mięsie drobiowym przyjmuje się analogiczne rozwiązania dla sektora kur nieśnych. Jest to nieuprawniona ekstrapolacja i nadużycie. W tym kontekście trzeba przypomnieć likwidację odszkodowań związanych ze zwalczaniem serotypów *Salmonella* u kur nieśnych. W dyskusji publicznej podnoszono wtedy argument, że likwidacja odszkodowań poprawi krajowe statystyki zakażeń. Dziś wiemy, że były to całkowicie błędne założenia.

Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz uważa, że należy niezwykle ostrożnie wprowadzać jakiegokolwiek dodatkowe rozwiązania mające na celu przeciwdziałanie występowaniu *Salmonelli* ze względu na bardzo niską marżowość na jakiej pracuje polskie drobiarstwo i ewentualne negatywne konsekwencje z tym związane. Przykładem takich działań mogą być chociażby postulaty wprowadzenia dodatkowych badań środowiska pomiędzy cyklami produkcyjnymi. Byłoby to katastrofalnym błędem mogącym skutkować znacznym zmniejszeniem produkcji żywca drobiowego w Polsce. *A komu mogłoby na tym zależeć? Chyba nie polskim ubojniom i przetwórciom mięsa drobiowego?*

Zdaniem Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz system zwalczania występowania bakterii *Salmonella* w Polsce ma wystarczające narzędzia pozwalające na skuteczne działania. Jeśli jakiegokolwiek organizacje branżowe mają uzasadnione podejrzenia wobec hodowców o nieuczciwe praktyki związane z np.: pobieraniem i badaniem prób właścicielskich proponujemy zgłaszać takie przypadki uprawnionym organom ścigania. Sprzeciwiamy się stosowaniu odpowiedzialności zbiorowej.

PREZES KRAJOWEJ IZBY
PRODUCENTÓW DROBIU I PASZ

Piotr Lisiecki